

Rozkopali sesyjną

Data publikacji: 2.01.2018 12:15

Strumieński ratusz jest najstarszym tego typu obiektem na Śląsku. Pochodzi z 1628 roku. Kilka lat temu w obiekcie częściowo przeprowadzono remont, teraz trwa kolejny jego etap.

Siedem lat temu w Strumieniu otwarto 'Galerię pod ratuszem'. Był to efekt współpracy Strumienia ze słowackim Budatinem. Dzięki wsparciu Unii Europejskiej po słowackiej stronie zrewitalizowano park zamkowy w Budatinie. Po polskiej stronie nowe oblicze zyskały ratuszowe piwnice. Pierwsza część modernizacji ratusza dała efekt w postaci pięknie wyremontowanych podziemi, w których tętni życie kulturalne.

Teraz przyszedł czas na kolejne prace w ratuszu, na kolejnych piętrach. **W ramach tego projektu zostanie odnowiona elewacja ratusza, nową odślonę zyska również sala sesyjna.** - mówi Anna Grugierek, burmistrz Strumienia. Jak się okazuje galeria, która powstała w podziemiach cieszy się dużą popularnością, postanowiono więc, że na podobne cele wykorzystana zostanie również, mieszcząca się na piętrze ratusza, sala sesyjna. Prace rozpoczęły się kilka tygodni temu. - **Odkryte są sklepienia i sufity, skuto tynk, ale w najbliższym czasie sala zmieni się nie do poznania. Będzie ciekawym uzupełnieniem oferty, którą przygotowujemy w ramach współpracy polsko-słowackiej** - dodaje burmistrz.

Gdzie będą zatem odbywały się posiedzenia rady miejskiej skoro w sali sesyjnej powstanie sala wystaw? - **Właśnie tam, radni przecież też są wrażliwi na sztukę** - śmieje się Anna Grygierek. - **Będzie to sala wielofunkcyjna, multimedialna. Oczywiście przeznaczona na posiedzenia radnych, ale będzie można te pomieszczenia wykorzystywać w innych celach. Teraz, w czasie remontu posiedzenia komisji odbywają się w Galerii pod ratuszem, natomiast sesje w siedzibie Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury** - dodaje.

W ramach projektu odnowiona zostanie elewacja budynku, jak również zabezpieczona wieża. W zimie prace potrwają wewnątrz ratusza, wiosną przeniosą się na zewnątrz. Całość ma pochłonąć około miliona złotych. Podobnie, jak w trakcie pierwszego etapu projekt zyskał 85% dofinansowania funduszy zewnętrznych.

Jan Bacza